

**Protokół nr XXXIV / 2005
z Sesji Rady Gminy Łęka Opatowska
odbytej w dniu 28 listopada 2005 roku
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Łęce Opatowskiej**

Pkt 1. Otwarcie sesji

Posiedzenie Rady Gminy w dniu 28 listopada 2005 roku o godzinie 11⁰⁰ w Sali posiedzeń Urzędu Gminy otworzył i obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Piotr Zimoch. Otwierając sesję serdecznie powitał panie i panów radnych, wójta panią skarbnik, panią sekretarz, która wróciła do pracy po dłuższej nieobecności, Przewodniczącą Rady Powiatu, sołtysów, przedstawicieli prasy, gości, dyrektorów szkół – Przewodniczący Rady poinformował, że na 15 radnych jest obecnych 11 i rada jest władna do podejmowania wniosków i uchwał. Nieobecny radny to Górecki Jan, Nawrot Ignacy, Korek Maria, Trąpczyński Andrzej, Korek Maria.

Lista obecności radnych i sołtysów stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 2. Przyjęcie porządku obrad

Następnie przewodniczący rady odczytał porządek obrad, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XXXII/ 2005 i XXXIII/ 2005
4. Sprawozdanie Wójta z jego pracy w okresie międzysesyjnym oraz realizacji wniosków i uchwał,
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) określenie wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2006 r.,
 - b) określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych na 2006 r.,
 - c) obniżenia średniej ceny skupu żyta do podatku rolnego na 2006 r.,
 - d) podatku od posiadania psów na 2006 rok,
 - e) określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych na 2006 r.,
 - f) zabezpieczenia środków na realizację inwestycji „Budowa kanalizacji w Opatowie”,
 - g) oddania w użyczenie dla OSP Siemianice działki w Siemianicach,
 - h) zmian w budżecie gminy na 2005 r.,
 - i) przekazania dotacji dla Powiatu Kępińskiego na zakup samochodu dla straży pożarnej,
6. Wyrażenie opinii o wielkości aglomeracji do Krajowego Programu Oczyszczalni Ścieków
7. Interpelacje radnych oraz wolne głosy i wnioski
8. Zakończenie sesji

Przewodniczący Rady poinformował, że pkt. 6 wyrażenia opinii o wielkości aglomeracji do Krajowego Programu Oczyszczalni Ścieków będzie w formie uchwały, czyli pkt 5 ppkt j.

Do porządku obrad Wójt Gminy wniósł poprawkę, a mianowicie wykreślenie uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do podatku rolnego na 2006 rok, ponieważ radni są zgodni, że nie obniżamy stawki skupu żyta, w związku z czym uchwała jest zbędna.

Po zmianach w porządku obrad Przewodniczący odczytał jeszcze raz porządek obrad po wprowadzeniu zmian i poddał głosowaniu – za głosowało 11 radnych (jednogłośnie)

Pkt 3. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XXXII/ 2005 i XXXIII/ 2005

Radny Appel Józef zaproponował odstąpienie od czytania protokołów, ponieważ protokoły były i są do wglądu.

Za przyjęciem protokołów bez odczytywania głosowało 11 radnych (jednogłośnie)

- 2 -

Pkt 4. Sprawozdanie wójta z jego pracy w okresie międzysesyjnym oraz realizacji wniosków i uchwał

Sprawozdanie Wójta z jego pracy w okresie międzysesyjnym oraz realizacji wniosków i uchwał przedstawił Wójt Szalek Wacław.

Wójt poinformował, że na spotkaniu ze Starostą, w którym uczestniczyli radny Nawrot Ignacy i Kłodnicki Zdzisław wytypowano do naprawy następujące drogi na 2006 rok: dywanik na drodze w Biadaszkach, Lipie – Kuźnica Słupska, skrzyżowanie Łęka Opatowska – Raków.

Radni nie mieli uwag, ani pytań do sprawozdania.

Pkt 5. Podjęcie uchwał w sprawie

W tym punkcie jako pierwszy radni rozpatrzyli projekt uchwały Nr XXXIV/ 158/ 2005 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Radni wcześniej zapoznali się z ze stawkami podatku od nieruchomości zaproponowanymi przez Wójta, po ich rozpatrzeniu ustalono, że stawki podatku od nieruchomości na 2006 rok przedstawiać się będą następująco:

1) od gruntów:

a/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - **0,60 zł/m²**

b/ pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - **3,61 zł /ha**

c/ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **0,18 zł/m²**

2) od budynków lub ich części

a/ mieszkalnych - **0,49 zł/m²**

b/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - **16,83 zł/m²**

c/ zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - **8,58 zł/m²**

d/ zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - **3,71 zł/m²**

e/ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **3,67 zł/m²**

3) od budowli - 2% ich wartości

określonej na podstawie art. 4 ust. 1

pkt 3

i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach

lokalnych

Radny Kłodnicki Zdzisław, w związku z tym, że nie był obecny ze względu na swoją chorobę na posiedzeniu wspólnym komisji zaproponował zmianę stawek podatków od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ze względu na sposób zakwalifikowania ewidencji gruntów i budynków w wys. 0,55 zł., od budynków lub ich części mieszkalnych 0,45 zł., od pozostałych budynków lub ich części. Te podatki w znacznym stopniu dotyczą dużej grupy ludzi, a przede wszystkim emerytów i rencistów.

- 3 -

Przewodniczący Rady odpowiedział, że radni przedyskutowali temat i takie stanowisko podjęli, a sam optował za nie podnoszeniem stawek podatkowych ze względu na poziom inflacji w naszym kraju.

Radny Zalewski Leszek dodał, że głosował za proponowanymi stawkami, dyskusja na komisjach była ożywiona, zdecydowano utrzymać stawki podatkowe na tym samym poziomie, a skoro inflacja idzie w górę to de facto podatków nie podwyższamy, i utrzymujemy na tym samym poziomie. Generalnie dyskusja na komisji dotyczyła podatku od działalności gospodarczej. Ten fakt mnie zbulwersował i podniosłem również głos, może nie tak wyrażnie, w sprawie pozostałych podatków. Przewodniczący komisji planowania i budżetu p. Trąpczyński jest zapatrzony tylko w działalność gospodarczą nie biorąc pod uwagę innych grup, zwłaszcza osób zatrudnionych w gospodarce społecznej, które nie mają żadnego wpływu na to ile płacą i za co.

Powiedziałem na komisji ... nie martwcie się o dużych przedsiębiorców, bo oni doskonale sobie poradzą, zastanówmy się nad mniej zasobnymi, którzy nie mają żadnej działalności gospodarczej. Radny na zakończenie wypowiedzi zaproponował utrzymanie ustalonych wspólnie stawek podatku od nieruchomości.

Radny Kłodnicki Zdzisław – stwierdził, że podał konkretną propozycję radzie, ponieważ nie był na komisji. W poprzedniej kadencji był jeden radny p. Bystry Wiktor, który pilnował tej sprawy. Przykro mi bardzo, że radny Zalewski dochodzi dopiero do zdania, że ten problem warto poruszyć. Ja proponuję obniżenia stawek od gruntów i od budynków tj. 0,55 zł zamiast 0,59 zł, od budynków 0,45 zł, zamiast 0,48 zł. Nie można doprowadzać do takiego rozwidlenia między tymi, których jest bardzo dużo i płacą podatek od gruntów, przy zachowaniu stopnia podatku dla działalności produkcyjnej.

Radny Piszczalka Kazimierz zaapelował, aby nie rujnować prawie 3 godzinnej dyskusji w tzw. komisjach połączonych, gdzie była dyskusja i doszło do konsensusu, była większość i głosowano niemalże jednogłośnie.

Co do emerytów i rencistów poniżej 1 ha to ustawodawca przemyślał sprawę tak, że emeryt czy rencista powinien utrzymywać się z emerytury bądź renty. Jeżeli ktoś chce gospodarzyć to jest jego sprawa.

Utrzymywanie przez wielu ludzi budynków, ziemi nie jest racjonalne z punktu widzenia gospodarki.

Przewodniczący Rady dodał, że budynki mieszkalne są budynkami mieszkalnymi i trudno powiedzieć, aby emeryt płacił tyle, a pozostali tyle.

Radny Kłodnicki Zdzisław stwierdził, że nie zgadza się z radnym Piszczalka i jego wąskim patrzaniem na sprawę. Nie zawsze można pozbyć grunty ze stodołami i budynkami, a poza tym emeryt też chce do śmierci gdzieś mieszkać. Są sytuacje, że emeryt musi

zachować obórkę czy stodołę. Chętni są na grunty, a nie na budynki. Radny życzył radnemu Piszczalce doczekania się wieku emerytalnego i takiej sytuacji. Nie można patrzeć tylko na siebie. Radny zaproponował przynajmniej nie podwyższać, a utrzymać stawki podatku na poziomie obowiązującym.

Przewodniczący Rady poprosił, aby radny sprecyzował proponowane stawki. Radny Kłodnicki Zdzisław powiedział, że proponuje 3 zmiany w projekcie uchwały, a mianowicie

1) od gruntów:

a/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej,
bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji
gruntów i budynków

- 0,55 zł/m² lub

zgodnie z projektem

2) od budynków lub ich części

a/ mieszkalnych

- 0,45 zł/m² lub

zgodnie z projektem

e/ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej
statutowej działalności pożytku publicznego przez
organizacje pożytku publicznego

- 3,55 zł/m² lub 3,68

zł

- 4 -

Wójt Gminy Szalek Wacław zwrócił radnym uwagę, że obniżenie podatków skutkuje 2 razy ponieważ otrzymywana subwencja zostaje również pomniejszona. Jest możliwość częściowego umorzenia lub rozłożenia na raty podatku. Sprawy te po złożeniu wniosku zostają rozpatrywane indywidualnie i nie ma przeszkód, żeby emeryci mieszkający sami taki wniosek złożyli.

Po tych wyjaśnieniach Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek złożony przez radnego Kłodnickiego w sprawie obniżenia 3 stawek podatku od nieruchomości proponowanych jak wyżej.

Za propozycją radnego Kłodnickiego głosował – 1 radny, przeciw – 9 radnych, wstrzymał się 1 radny.

W związku z tym Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały Nr XXXIV/ 158/ 2005 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – za przyjęciem uchwały głosowało 9 radnych, przeciw 1 radny, wstrzymał się 1 radny.

O godz. 11 salę obrad opuścił radny Flaczyk Jerzy w związku z czym na sali obrad pozostało 10 radnych.

Uchwała Nr XXXIV/ 157/ 2005 w sprawie określenia rocznych stawek od środków transportowych.

Przewodniczący Rady poinformował, że stawki od środków transportowych pozostają na poziomie roku 2005. Radni nie mieli uwag, ani pytań, w związku z czym poddano projekt uchwały pod głosowanie – za głosowało 10 radnych (jednogłośnie).

Kolejnym rozpatrzonym projektem uchwały był projekt Nr XXXIV/ 159/ 2005 w sprawie podatku od posiadania psów.

Propozycja uchwały jest taka, aby podatek od posiadania psów pozostawić na poziomie roku 2005, gdyż ma on znikomy procent w dochodach gminy i wyniósł w roku 2005 1.247 złotych.

Po odczytaniu projektu uchwały Nr XXXIV/ 159/ 2005 w sprawie podatku od posiadania psów za jego przyjęciem głosowało 9 radnych, przeciwnych nie było, wstrzymał się 1 radny.

Uchwała Nr XXXIV/ 160/ 2005 w sprawie określenia wzorów informacji o przedmiotach opodatkowania oraz deklaracji na podatek leśny, rolny i od nieruchomości.

Radni nie mieli pytań do projektu uchwały ponieważ deklaracje są deklaracjami urzędowymi. Po odczytaniu projektu uchwały za głosowało 10 radnych (jednogłośnie).

Następnie radni rozpatrzyli projekt uchwały Nr XXXIV/ 162/2005 w sprawie przystąpienia do realizacji projektu pn. „ Drugi etap kompleksowego uporządkowani gospodarki ściekowej w gminie Łęka Opatowska” oraz zabezpieczenie środków finansowych na realizację w I kwartale jego rzeczowej realizacji.

Wójt Gminy Szalek Wacław poinformował obecnych na sesji, że zgodnie z wieloletnim planem przyjęty przez radę będzie realizowana budowa kanalizacji w Opatowie. Jest to duża inwestycja, i na tak dużą inwestycję można uzyskać ze środków europejskich z tzw.

„Funduszu Norweskiego - Europejski Obszar Gospodarczy

85% kosztów inwestycji. Gdyby ten wniosek udało się zrealizować to byłby duży zastrzyk pieniędzy dla naszej gminy. Wniosek opracowuje P. Drobina Halina, która pracuje nad nim drugi miesiąc. Do wniosku zrobiono dodatkowo kilka niezbędnych opracowań. Wniosek należy złożyć do 30 listopada b.r. w Warszawie.

Rozpatrywanie wniosku trwa rok czasu. Składamy wniosek do innego funduszu ponieważ ze SPORU już otrzymaliśmy pieniądze i prawdopodobnie już nie dostaniemy. Po akceptacji wniosku czeka nas jego tłumaczenie na język angielski, na koszt własny, i zostanie przesłany do dalszej obróbki w Brukseli.

Radny Kopis Adam zapytał, kiedy dotrze informacja o wstępnym zaakceptowaniu wniosku ?.

- 5 -

Wójt odpowiedział, że trzeba czekać rok , ale wstępnie jeśli dadzą sygnał o tłumaczeniu na język angielski tzn., że wniosek zaakceptowano.

Radny Zalewski Leszek zapytał i wyraził niepokój, kiedy będzie realizowana kanalizacja drugiej części Łęki Opatowskiej. Wioska jest rozkopana, ludzie psioczą idąc do kościoła.

Wójt Odpowiedział, że jak w zeszłym roku była mowa o budowie przedszkola w Opatowie rozmawiano również o budowie drugiej części kanalizacji w Łęce. W związku z tym zostały wykonane podkłady geodezyjne. Na dokumentację w tym roku nie starczyło pieniędzy ze względu na zrobienie dokumentacji na salę gimnastyczną w Łęce Opatowskiej, co radni sugerowali. Zgodnie z wola radnych dokumentacja została zrobiona, natomiast sprawa kanalizacji utknęła.

Radny Zalewski Leszek dopowiedział, że jego pytanie związane było z pozyskaniem środków finansowych i pod tym kątem, pyta czy są jakieś możliwości.

Wójt Gminy dopowiedział, że kanalizację drugiej części Łęki Opatowskiej powiązał by z kanalizacją innych wiosek np. Bruk z Piaskami, Gołębek ze Zmyśloną itp., ale rada zdecyduje jakie zadanie będą na następny rok.

Następnie odczytano projekt uchwały Nr XXXIV/ 162/2005 w sprawie przystąpienia do realizacji projektu pn. „ Drugi etap kompleksowego uporządkowani gospodarki ściekowej w gminie Łęka Opatowska” oraz zabezpieczenie środków finansowych na realizację w I kwartale jego rzeczowej realizacji i poddano głosowaniu – za głosowało 10 radnych (jednogłośnie).

Uchwała Nr XXXIV/ 161/ 2005 w sprawie wyrażenia zgody na darowiznę nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Siemianice na cele publiczne.

OSP Siemianice zwróciła się do Wójta z wnioskiem w sprawie przekazania działki pod budowę remizy. Rada podjęła uchwałę w miesiącu sierpniu, którą Wydział Nadzoru i Kontroli uchylił, ze względu na uchybienia prawne. W związku z powyższym przygotowano projekt nowej uchwały zgodnie z obowiązującymi przepisami. Po odczytaniu projektu uchwały Nr XXXIV/ 161/ 2005 w sprawie wyrażenia zgody na darowiznę nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Siemianice na cele publiczne. Przewodniczący Rady poddał ją głosowaniu - za głosowało 10 radnych (jednogłośnie).

Po głosowaniu Przewodniczący Rady Zimoch Piotr o godzinie 12.25 ogłosił 10 minutową przerwę.

Po przerwie wznowiono obrady Na wstępie głos, na prośbę, oddano Dyrektor Szkoły Podstawowej w Łęce Opatowskiej Annie Bajor oraz Dyrektor Gimnazjum w Opatowie Annie Synowiec.

Dyrektor Bajor poinformowała, że otrzymała pracownię komputerową z Europejskiego Funduszu Społecznego

składającą się z 10 komputerów, laptopa, skanera, projektora multimedialnego i drukarki laserowej.

Natomiast dyrektor Anna Synowiec powiedziała, że z tego samego funduszu Gimnazjum otrzymało na wyposażenie biblioteki szkolnej 4 komputery, kopiarkę, skaner i drukarkę. Komputery są do wykorzystanie przez uczniów.

Przewodniczący Rady pogratulował dyrektorom inicjatywy oraz wyraził nadzieję, że informacja ta zostanie umieszczona w prasie.

Następnie rozpatrzono kolejny projekt uchwały Nr XXXIV/ 111/ 2005 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2005 rok.

Skarbnik Gminy Brząkała Alina powiedziała, że zmiana w budżecie gminy została wywołana w związku z decyzją dofinansowania Komendy PSP w Kępnie na zakup samochodu pożarniczego, a przy okazji zmiany

- 6 -

dotyczące zadań zleconych. Następnie skarbnik omówiła zmiany w budżecie i odczytała projekt uchwały.

Radni nie mieli uwag, ani pytań, w związku z czym Przewodniczący poddał projekt uchwały głosowaniu – za głosowało 10 radnych(jednogłośnie).

Kolejny projekt uchwały Nr XXXIV/164/2005 w sprawie pomocy finansowej dla powiatu Kępińskiego na 2005 rok.

Na wstępie głos zabrał Wójt Szalek Waław, który powiedział, że zabiegał o przejęcie od Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie 15 letniego samochodu ciężkiego o pojemności 6 tyś. litrów wody. Na wspólnym posiedzeniu Zarządu Oddziału Gminnego, przewodniczących komisji, przedstawicieli jednostek OSP Opatowa, Siemianic i Łęki oraz przedstawicieli PSP w Kępnie, po oględzinach samochodu ustalono, że jest on nieprzydatny na naszym terenie, brak jest przedniego napędu i w terenie leśnym nie zda egzaminu. Samochód miał kosztować od 40-50 tyś. złotych, które miały być przeznaczone na zakup nowego samochodu. W związku z tym podjęliśmy decyzję o wparciu zakupu nowego samochodu pożarniczego dla KPSP w Kępnie w kwocie 15 tyś. złotych, który posłuży całemu powiatowi, również naszej gminie. Na ten cel gminy sąsiednie również przekazały środki.

Przewodniczący Rady Powiatu Kokot Czesław poinformował, że koszt zakupu nowego samochodu pożarniczego to suma ponad 600 tyś. złotych. Gmina Łęka Opatowska jest czwarta gminą, która podejmuje taką uchwałę. Do tej pory uzyskano wparcie ze strony gminy Kępno 30 tyś. złotych, Perzów 10 tys. zł., Baranów 15 tyś. zł., Rada Powiatu 50 tys. zł., ponieważ około 200 tyś. złotych trzeba mieć środków własnych.

Przewodniczący Rady Powiatu w imieniu Komendanta Stanisława Balińskiego podziękował za wsparcie na zakup samochodu.

Następnie odczytano projekt uchwały Nr XXXIV/164/2005 w sprawie pomocy finansowej dla powiatu Kępińskiego na 2005 rok i poddano głosowaniu – za głosowało 10 radnych (jednogłośnie).

Projekt uchwały Nr XXXIV/165/2005 w sprawie zaopiniowania projektu aglomeracji Łęka Opatowska. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały o poddał go głosowaniu – za głosowało 10 radnych (jednogłośnie).

Pkt 7. Interpelacje radnych oraz wolne głosy i wnioski

W tym punkcie Przewodniczący Rady zapytał radnego Kłodnickiego Zdzisława czy otrzymał odpowiedź na interpelację w sprawie montażu progów spowalniających.

Radny Kłodnicki Zdzisław odpowiedział twierdząco i poinformował, że później zajmie głos w tej sprawie.

Następnie Przewodniczący odczytał pismo, które wpłynęło do Rady w dniu dzisiejszym w sprawie zwrotu kosztów poniesionych na budowę drogi gminnej w Piaskach złożone przez Pana Józwiakowskiego Artura.

Przewodniczący Rady poinformował państwa Józwiakowskich, że zgodnie z procedurą pismo zostanie przekazane do komisji gospodarczej, która je rozpatrzy. Najpierw pismo rozpatrzy komisja gospodarcza, później budżetowa i prześlemy państwu decyzję na piśmie. Zaproponował również wypowiedzenie się w tej sprawie samym zainteresowanym jak i radnym ponieważ temat jest częściowo znany.

Pan Józwiakowski Artur zabrał głos i poprosił radnych oraz wójta o rozpatrzenie tej sprawy ponieważ nie jest to droga tylko do jego posesji, ale korzystają z niej rolnicy, którzy dojeżdżają do pól. Rolnicy wożą obornik, który często spada i nikt nie chce go posprzątać. Ja tylko raz wyjechałem z obornikiem i od razu tłumaczyłem się przed policją. Jak zwróciłem uwagę o posprzątanie obornika Panu Zimochowi W. to otrzymałem odpowiedź, że on nie jest od sprzątania. Płacę podatki i też chcę dojechać do posesji drogą utwardzoną.

Do tej pory droga ta utwardzana była na mój koszt szlaką, ale ze szlaką jest problem. Droga była betonowana również na nasz koszt razem ze zrobieniem mapek. Droga koło Pana Kaczorowskiego jest nieprzejezdna i rolnicy do pól nie mogą się dostać. Nie stoi nic na przeszkodzie, żeby ludzie mogli tą drogą jeździć, ale niech wszyscy są traktowani równo. Jedni do domów jeżdżą po asfalcie, inni po błocie.

Przewodniczący rady zapewnił, że rada na pewno zajmie się tym tematem. Nasuwa się tylko pytanie, jakie koszty państwo ponieśli. Jeśli mamy partycypować w kosztach to łatwiej jest dyskutować jeśli wiemy ile mamy dołożyć. Temat był już poruszany i radnych budzi zaniepokojenie i oburzenie, że najpierw wykonuje się zadanie, a potem prosi się o pieniądze. Jeśli na terenie gminy znajdzie się kilka takich osób, które zrobią drogi gminne i wystąpią o dofinansowanie to nastąpi zachwianie planowanych inwestycji. O planowanych budowlach dróg w 2006 roku rozmawialiśmy już od czerwca do sierpnia, a państwa pismo wpłynęło dzisiaj. Jeżeli przystępuje się do realizacji projektu to w dobrym tonie jest uzgodnić. Rok temu podobna sytuacja była w Opatowie. Wpłynęło pismo od państwa Kucharskich w sprawie utwardzenia drogi z propozycją dofinansowania jej budowy. Jest przyzwolenie całej rady jeśli przedsiębiorca, wioska, organizacja podejmuje jakąś inicjatywę to rada jest otwarta na propozycje. P. Kucharscy dofinansowali 1/3 środków wykonania tej drogi. W tym wypadku jest to odwrócenie tych wszystkich procedur. Dzisiaj w tej sprawie rada nie podejmie decyzji.

Pani Froń Danuta dodała, że koło P. Kaczorowskiego droga jest nie przejezdna, gdyby oni tak zdewastowali drogę, to mieli by na karku wszystkie media. Żeby ludzie mogli przejechać kombajnami na pola muszą przejeżdżać koło nas.

Jak zrobimy na złość to drogą przejadą tylko ciągniki, natomiast kombajny nie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że droga koło Pana Kaczorowskiego jest drogą gminną, odpowiedzialny jest za nią wójt. Miesiąc temu w tej sprawie zgłoszono interpelację, że droga jest niszczona. Osobiście również przeprowadziłem rozmowę z panem Kaczorowskim, aby coś z tematem zrobił.

Rada jest organem uchwałodawczym, a jeśli mieszkańcy mają pretensje to mogą je zgłosić, poprzez radnego, sołtysa do wójta, który jest organem wykonawczym.

Pani Froń Danuta stwierdziła, że gdyby oni tak zdewastowali drogę, to mieli by wszystkie media na podwórku.

Przewodniczący Rady zauważył, że państwo Józwiakowscy zrobili dobrą robotę, ale jako samowolę.

Pan Józwiakowski Artur odpowiedział, że to nie była samowola, bo 5 lat temu droga ta była betonowana, zrobione są wszystkie mapki i pan Kubiak wie o tym. To nie jest żadna samowola. Jest uzgodnienie również z Rejonem Dróg w Kępnie.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr stwierdził, że jako rada nie wiemy czy państwo macie pozwolenie, czy nie. Jeżeli macie pozwolenie od wójta to proszę do niego kierować pretensje. Dałem przykład państwa Kucharskich jak powinno się sprawę załatwiać.

Pani Froń Danuta powiedziała, że jak była betonowana droga to za gminę oni zapłacili wykonanie mapek, do tej pory gmina w sprawie tej drogi nic nie zrobiła. Za rok ten beton by

się rozjechał i na nowo trzeba go było kłaść. Z jednej i z drugiej strony nie było by dojazdu do pól.

Przewodniczący Rady stwierdził, że dziwi się, że jak został położony beton nie skierowano pisma do wójta, mówiącego o wykonaniu jakiejś części i żeby wykonane utwardzenie nie zostało zaprzepaszczone. Jeśli są wykonane mapki i przez państwa opłacone, które powinna wykonać gmina, i nie zostały przez wójta pewne fakty zrealizowane to ja się z państwem zgadzam, ale nie można mieć do Rady pretensji, bo pismo wpłynęło z dniem dzisiejszym.

Pan Józwiakowski Artur odpowiedział, że pismo już było dawno, tylko skierowane do wójta.

- 8 -

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie wie co zostało ustalone z wójtem, pismo do rady wpłynęło dziś, zostanie przekazane do komisji gospodarczej i do komisji planowania i budżetu. Dobry zwyczaj jednak nakazuje, aby w takich sprawach najpierw zwrócić się, przedstawić kalkulację a potem wykonać. Nie wiemy jaki był koszt.

Pan Józwiakowski Artur odpowiedział, że koszt budowy drogi wyniósł 29 tys. złotych.

Przewodniczący Rady zapytał czego państwo oczekujecie ?

P. Józwiakowski Artur odpowiedział, że 50 % dofinansowania poniesionych kosztów. Przewodniczący Rady dodał, że w tej chwili radni są zorientowani w kosztach i mogą temat rozpatrzyć i otrzymacie państwo odpowiedź.

Pan Józwiakowski Artur dodał, że droga jest na prawdę bardzo dobrze zrobiona, utwardzona, położony krawężnik dywanik na 6 cm. Nikomu nie zabraniam, żeby tą drogą jeździć.

Przewodniczący Rady dodał, że nikt nie kwestionuje jakości, patrząc na Wasz zakład wiadomo, że jak coś robicie to robicie dobrze. Mamy robić obraz i łatwiej będzie nam podjąć decyzję, bo radni są przekonani, że droga jest zrobiona dobrze, nie będzie konfliktów między panem a mieszkańcami, wiemy o jaką kwotę chodzi. Nie zamykam dzisiaj sprawy i zajmujemy się sprawą i otrzymacie państwo odpowiedź, powiedzmy do końca roku. Komisje już będą obradować w środę.

Pan Józwiakowski dopowiedział, że jak 5 lat temu była droga betonowana to Pan Bystry i Froń przyszli i przy Nadzorze Budowlanym zapytali z jakiej racji na własny koszt robię drogę. Jak zapytałem, czy dali chociaż worek cementu, to Pan Froń odpowiedział, że mam zrobić dojazd do p. Fronia, bo mam pieniądze.

Zaproponowałem, aby kupić 2 tony cementu i murarze zrobią dojazd to stwierdził, że nie kupi, ale dlaczego ja będę chodził po twardym, a on po piachu. Nie mam do niego pretensji, że przyjeżdża do niego rodzina i parkuje na drodze utwardzonej.

Radny Kłodnicki Zdzisław stwierdził, że pismo Pana Józwiakowskiego jest ewidentne, prosi o refundację i nie ma co dyskutować na ten temat bo nie oczekuje dzisiaj

odpowiedzi. Komisja rozpatrzy temat, dostaną odpowiedź, a w przypadku refundacji czy dostaną za miesiąc czy za dwa jest to obojętne. Proszę o zakończenie tematu wnioskiem, że pismo pójdzie do Komisji Gospodarczej, komisja poprosi dokumenty od wójta i zasugeruje wniosek do rady, a przewodniczący prześle odpowiedź. Państwo zdają sobie sprawę, że dzisiaj odpowiedzi nie będzie.

Przewodniczący Rady – jeżeli rada wypowie się na tak to w przyszłorocznym budżecie zabezpieczymy środki na dofinansowanie drogi.

Pan Józwiakowski Artur dopowiedział, odnośnie pisma, że od 3 m-cy chodził do wójta, który odpowiadał i pan Kubiak również, że dysponentem środków jest rada. Nie mam pretensji do Pana wójta i do Pana Kubiaka, bo nie mogą dysponować pieniędzmi. To pismo nie zostało dzisiaj napisane.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że to nie zmienia faktu, że ten temat będzie rozważony i odpowiedź będzie w tym roku.

Po wyczerpaniu tematu drogi w Piaskach głos zabrał radny Kłodnicki Zdzisław, który powiedział, że nie jest usatysfakcjonowany z odpowiedzi na interpelacje w sprawie zamontowania w miejscowości Lipie progów spowalniających. Radny zapytał czy wójtowi zależy na bezpieczeństwie mieszkańców gminy.

- 9 -

Swego czasu zwracałem się do wójta o ograniczenie prędkości, odpowiedź była taka, że po ustaleniu z radą sołecką ograniczenie jest niepotrzebne. Po pewnym czasie okazało się, że ograniczenie nic nie da, zwłaszcza przy wydolności policji, w związku z czym zwróciłem się o zamontowanie progów spowalniających. Radny zacytował odpowiedź wójta na interpelację, w której napisano, że po konsultacji z radą sołecką w pierwszej kolejności zostaną postawione znaki ograniczające prędkość.

W kontekście tej odpowiedzi jest pytanie czy wójtowi zależy na bezpieczeństwie mieszkańców, czy odpowiedzi dla mnie, przeciwko mnie. Radny odpowiedział, że nie występuje w swoim imieniu, sam nie ma dzieci na Lipiu, ale występuje w imieniu mieszkańców, bo fakt jest taki, że zagrożenie istnieje. Proszę nie robić żadnych starań w tym względzie, bo jego osobie jest to niepotrzebne, Może nie doczekamy się, albo doczekamy wypadku.

Wójt Gminy Szalek Waław ustosunkował się do odpowiedzi, mówiąc, że przeciwny wniosek odnośnie montażu progów złożyła Rada Sołecka wsi dlatego taka wypośredkowana odpowiedź. Po co robić drogi skoro od razu trzeba progi montować. Najlepiej zostawić naturalne garby i wtedy wolno się jeździ. Jeżeli rada jest taka bogata to może zamontować na każdej drodze asfaltowej progi. Moja polityka jest taka, że jeżeli w przyszłym roku zrobimy odcinek drogi Kuźnica Lipie, to autobus z dziećmi będzie jeździł przez Lipie. Tam gdzie jeździ autobus nie może być progów.

Radna Skotnik Elżbieta spytała czy jest jakaś nowa informacja na tematy oświetlenia w Siemianicach, dwa miesiące nie ma już światła. Dwa miesiące walczę żeby światła wyregulować.

Wójt Gminy odpowiedział, że i interweniował w tej sprawie dwa razy pisemnie i telefonicznie i odpowiedzi nie ma. Wójt zobowiązał się jeszcze raz zainterweniować.

Radna Skotnik Elżbieta poinformowała, że wieś Siemianice wystąpiła z wnioskiem do Funduszu Wspomagania Wsi i podziękowała pani Małgorzacie Piszczalka, która pomogła napisać wniosek oraz emerytowanym nauczycielom z Siemianic, którzy zgodzili się prowadzić świetlicę jeśli pieniądze otrzymamy.

Radna dodała, że ma niemiły incydent dotyczący zakładania konta. Jako Rada Sołecka nie można było założyć konta w banku ponieważ Rada nie ma mocy prawnej. Konto mógł założyć tylko wójt jako nasz opiekun. Wójt zgodził się na założenie konta tylko pod warunkiem, że będzie dysponentem konta. Będzie to bardzo utrudniać prace jeśli rzeczywiście otrzymamy pieniądze, bo na każdym czeku będzie musiał widnieć podpis wójta. Jest przykre, że wójt zamiast pomóc w realizacji programu, trochę nam utrudnia. Rada zobowiązała mnie do powiedzenia tej sprawy, że jest nie w porządku potraktowanie mieszkańców.

Wójt Gminy Szalek Wacław stwierdził, że inaczej to wygląda niż radna przedstawia. Ja byłem pierwszym decydującym na założenie konta i upoważniłem 2 osoby bez mojej wiedzy. Nie pozwolę sobie na to, żeby dysponował ktoś kontem za które odpowiadam bez mojego podpisu. Na pewno nie widzę problemu w tym, że ktoś będzie czekał dniami i nocami za podpisem. Jestem na miejscu, a przelewów i faktur nie będzie tak dużo.

Nie widzę żadnego problemu, a pani robi z tego aferę na pół powiatu. Konto jest imiennie na wójta i proszę się nie dziwić, że chce aby był tam mój podpis.

Radna Skotnik Elżbieta dodała, że na ten cały projekt jest opracowany budżet i nie możemy wydać ani złotówki inaczej niż w budżecie. Musi to być wszystko opisane. Może jest to uzasadnione, ale zostałam zobowiązana do powiedzenia tej sprawy i musiałam powiedzieć.

Radny Zalewski Leszek – jako przedstawiciel rady Gminy do Rady Społecznej ZOZ- u poinformował radnych w kwestiach zdrowia poruszanych na Radzie, która odbyła się w miniony piątek.

- 10 -

Na 2006 rok nastąpił wzrost środków o 7,9 % na kontrakty z tym że kontrakty są na tym samym poziomie finansowym , a świadczeń jest więcej o 1,4%, co de facto pieniędzy mniej. Jeżeli chodzi o sama kontraktacje świadczeń to odrzucono dwie oferty oddział noworodkowy i nefrologiczny. Odrzucono kontraktacje ze względu na liczbę lekarzy. Na oddziale noworodkowym jest 1 a winno być 2,5, nefrologicznym 1 winno być 2.

Konwent Starostów wystąpił z wnioskami w tej sprawie, jak również w sprawie współuczestniczenia w kontraktacji świadczeń, która cały czas odbywa się na tym samym poziomie, czyli siedzi urzędnik i nie ma żadnej dyskusji. Udało się ZOZ-owi pozyskać z Ministerstwa Zdrowia kwotę 1. 150. 000 zł. , która całkowicie została przeznaczona na zakup sprzętu. Zakupiono stół operacyjny, gastroskop, mammograf, karetkę, dwa respiratory. Dokonano wymiany okien w laboratorium, ginekologii, dziecięcym

Rada na ostatnim posiedzeniu podjęła 3 uchwały : regulamin porządkowy, wykonanie projektu na rozbudowę szpitala, zakup aparatu do chemio - dializy.

Radny Błażejowski Andrzej korzystając z obecności Przewodniczącego Rady Powiatu Czesław Kokota powiedział, że nie chce być uszczypliwy, ale dziękuje za wyrówniarę na

którą czeka do tej pory. Wyrówniarka miała być czerwiec, lipiec, a dzisiaj mamy prawie grudzień. Obiecał Przewodniczący, że będzie w Biadaszkach droga utwardzona jak skończy się remont drogi Donatorów – Świba, może pod koniec roku, dziś mówi się, że na przyszły rok. Na przyszły rok chcieliśmy pieniądze wioski przeznaczyć na drogę również powiatową w kierunku Piasek. Mieszkańcy Biadaszek mówią, że ich oszukuje. Przewodniczący oszukuje, bo od sierpnia nie można doczekać się wyrówniarki. Żeby powiat nie mógł zrobić tego kawałka drogi, tym bardziej, że gmina pomogła ją utwardzić. Na naprawionej drodze do Kępna znów są dziury, nie zebrane są nadal pobocza, stoi woda i wypłukuje asfalt.

Radny Appel Józef pytał o drogę z Opatowa do Trzebienia i planowany jej remont. Miało być zrobione 500 metrów, a jest zaledwie do P. Stępnia. W gazecie napisano, że rada powiatu zwiększyła środki na tą drogę, gdzie one są.

Radny Zalewski Leszek w imieniu rady sołeckiej w Łęce powiedział, że w tym roku mają być powiatowe dożynki, ma być robione skrzyżowanie do Rakowa i czy przy tej okazji nie szło by poszerzyć drogi przez Łękę. Poruszył jeszcze kwestię chodnika, który przez kanalizację jest zdewastowany i życzył by sobie takiego chodnika jak w Siemianicach.

Wójt Gminy Szalek Waclaw zaprosił wszystkich obecnych w imieniu referenta ds. kultury p. Chocaja oraz własnym na Ogólnopolski Turniej Tańca Disco, który odbędzie się w Opatowie 10 grudnia o godz. 10.00.

Wójt poprosił sołtysów o przekazanie mieszkańcom informacji o zasadach wywozu śmieci w grudniu oraz na cały 2006 rok. Mówiliśmy również o konieczności postawienia przystanku autobusowego w Zmyślonej, a później Lipiu. Radny Nawrot wnioskował o postawienie przystanku plastikowego, czemu jestem przeciwny, bo przystanek kosztuje 3,500 złotych i w każdej chwili go rozbiją. Po kontakcie z firmą KRAFT METAL w Grębaninie, która wykonuje elementy z metalu. Koszt takiego przystanku z blach aluocynk wynosi 2.300 złotych bez montażu. Wójt pytał czy na próbę postawić taki przystanek, zwłaszcza w miejscach gdzie stoi w polu czy pod lasem.

Radna Gąszczak Beata dodała, że taki przystanek może zdać by egzamin w Szalonce.

Radny Błażejowski Andrzej stwierdził, że skoro inne wioski musiały wybudować przystanek z materiału zakupionego przez Urząd, to należy to utrzymać. Niech każda wieś da swój wkład, jedne wioski wybudowały w czynie, a inne dostaną gotowe, to jest niesprawiedliwe.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Powiatu Kokot Czesław który przyznał rację radnemu Błażejowskiemu, bo faktycznie droga Biadaszki - Donaborów uległa zniszczeniu po 2 miesiącach po remoncie.

Co do poboczy to w tym roku na pewno nie będą zrobione, natomiast jeśli chodzi o utwardzanie dróg to w przyszłym roku każda gmina będzie miała utwardzone 1 km drogi. Szczerze mówiąc zagalopowałem się mówiąc radnemu Applowi, że jak starczy masy utwardzeniowej to położone będzie do Trzebienia. Skończyło się na 263 metrach i

praktycznie starczyło do posesji pana Stępnia. Należy stwierdzić, że te problemy są wszędzie w gminach i dochodzę do wniosku, że powinna zmienić się klasyfikacja dróg. Jeżeli nie nastąpi to w najbliższych latach to cały czas będzie bałagan i psychologia. Powiat ma 7 gmin, łącznie jest około 330 km dróg powiatowych, ale brakuje środków. Drogi gminne, powiatowe i nie tylko głównie niszczone są przez transport do coraz większej liczby przedsiębiorstw. Drogi nie są przystosowane do takiego transportu. Pan Wójt p. Nawrot i P. Kłodnicki byli na ustaleniach ze Starostą i przyjęto trzy ustalenia; na 2006 rok:

- utwardzenie drogi Biedaszk Kuźnica Skakawska,
- utwardzenie drogi Kuźnica Słupska Lipie,
- skrzyżowanie Raków, Opatów.

Co do pytania radnego Zalewskiego, to na otwarciu szkoły w Trzcinicy ustalono, że dożynki powiatowe odbędą się w Trzcinicy, ponieważ będą tam dożynki diecezjalne, co nie znaczy, że skrzyżowanie nie będzie robione. Mam przyrzeczenie, że skrzyżowanie Łęka- Opatów- Raków będzie robione w 2007 roku, chyba że będą środki z zewnątrz.

Radny Zalewski Leszek- zapytał kiedy zapadnie ostateczna decyzja w sprawie dożynek. Radny Kłodnicki Zdzisław stwierdził, że my tracimy tylko dożynki.

Wójt Gminy Szalek Waclaw poprosił Przewodniczącego Rady Powiatu, żeby się nie dziwił na jego pesymizm, bo skoro o asfalcie w Biedaszkach mówimy tyle lat, co roku obiecywano, a asfaltu nie ma do dziś. Jeżeli skrzyżowanie w przyszłym roku nie będzie zrobione, a kończy się kadencja to na 2007 rok można obiecywać nie wiadomo co. Czy dożynki powiatowe muszą pochłoniąć tyle z budżetu drogowego z powiatu, żeby nie wykonać zaplanowanych inwestycji, skoro w tym roku nie było żadnych inwestycji, oprócz chodnika w Siemianicach. Może wstawić skrzyżowanie w Łęce niezależnie od dożynek.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że widzi zgryźliwość wypowiedzi Pana wójta, bo chodnik w Siemianicach to była kontynuacja, a koszt wyniósł 20.000 złotych i ludziom z blokowiska też się coś należy.

Jak Pan wspomina mi o kampanii wyborczej to dzisiaj spojrzałem w plan inwestycji na terenie gminy na 2006 rok i już wszystko wiem. To co przedstawiłem, to nie pomysły moje tylko innych gremium, które decydują o poszczególnych inwestycjach w roku. Gmina ma większy budżet inwestycyjny niż powiat, bo powiaty były i są nadal nie dofinansowane.

Radny Jeziorny Eugeniusz podziękował za załatwienie sprawy działki pod budowę remizy w Siemianicach, może w końcu uda się to załatwić, podziękował za przyznanie 100 tys, złotych na budowę. Prosi również o zaplanowanie w przyszłorocznym budżecie kwoty 100 tys. złotych na kontynuację budowy remizy. Ludzie chętnie przychodzą do pracy, nawet nie związani ze strażą. Leśny Zakład Doświadczalny obiecał drzewo na wywiązkę.

Po tych wystąpieniach głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy Zimoch Piotr odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Powiatu, a właściwie do Starosty mówiąc, że dziwi się Starostwu skoro jest tak mało pieniędzy że nie reaguje na tych którzy chcą pomóc. Półtora roku temu wystosowano pismo do Starosty w sprawie partycypacji w kosztach budowy dróg powiatowych, między innymi w Biedaszkach, Kuźnica – Zmyślona. Osobiście rozmawiałem, przy innych okazjach ze Starostą do tej pory nie ma żadnej odpowiedzi.

Czy powiat dostał dofinansowanie na drogę Świba – Donatorów, czy w Żurawińcu. Na przyszłość trzeba dopracować pewne rzeczy, usiąść, porozmawiać, aby każda gmina czuła się usatysfakcjonowana.

Radny Kłodnicki Zdzisław stwierdził, zwracając się do wójta że może popełnili błąd nie spisując notatki będąc u pana Starosty w sprawie inwestycji drogowych na 2006 rok. Autorytet Przewodniczącego rady Powiatu spowodował, że nie zaproponowałem notatki z tego spotkania. To co zostało ustalone, to nie ma wpływu, czy będą dożynki w Trzcinicy, czy w Łęce. Te trzy ustalenia, droga w Biadaszkach, Kuźnica – Lipie i skrzyżowanie Łęka Raków są w gestii Pana Przewodniczącego rady Powiatu, i na wiosna 2006 będzie zrealizowane.

Przewodniczący Rady Zimoch Piotr poruszył problem stanu inwestycji. Inwestycje drogowe winny być robione wcześniej ponieważ warunki pogodowe wstrzymują prace, tak było z drogą w Zmyślonej, teraz z drogą w Trzebieniu. Przewodniczący zaapelował, aby jednak działania drogowe przyspieszyć, rozumie procedury, ale uchwały o podjęciu inwestycji są podejmowane dosyć wcześnie, natomiast z firmą można się dogadać odnośnie wykonawstwa. Wiadomo, że pod koniec roku pieniądze się kumulują, ale firmy prywatne, a taką jest Zarząd Dróg, chętnie wykonają zadanie w lipcu, czy sierpniu, wiedząc, że do końca roku będą mieć zapłacone.

Sołtys wsi Opatów Małolepszy Franciszek poprosił o założenie w Opatowie na Białym Ług dwóch lamp ulicznych, ponieważ mieszka tam nauczycielka, a dzieci jeżdżą na korepetycje, jest ciemno i się boją.

Sołtys wsi Szalonka Holka Kazimiera powiedziała, że mieszkańcy Szalonki cieszą się z nowo położonego odcina drogi, ale trzeba pomyśleć o starym odcinku na którym są dziury, a jeździ dużo samochodów, bo jak się rozleci całkiem to nowej już nie zrobicie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że jest realizowany program odnośnie dróg, ale jeśli radni uznają, że jest taka potrzeba i będą środki to będziemy działać, a potrzeb drogowych jest wiele.

Można wypracować stanowisko, że w przyszłym roku na budowę dróg przeznaczamy część środków, a na utrzymanie dróg przeznaczamy też część.

Wójt Gminy Szalek Wacław powiedział, że w budżecie na 2006 rok planuje kwotę na tzw. utwardzenie powierzchniowe i wspólnie zdecydujemy, które. W pierwszej kolejności trzeba remontować starsze drogi, łącznik w Rakowie, w Trzebieniu w Opatowie. Szalonka nie była planowana, ale być może środków starczy.

Jeśli chodzi o spóźnienie inwestycji drogowych wyniknęło z powodu podpisania dopiero w czerwcu umowy na środki na oczyszczalnię ścieków. Gdyby gmina nie otrzymała pieniędzy wszystkie inne inwestycje zostały by wstrzymane. Można zrobić dokumentację, ale nie wiadomo nigdy czy będziemy realizować, a każda dokumentacja na 1 km drogi kosztuje 5.000 złotych, to też są pieniądze.

Nie przewidziano zmiany przepisów odnośnie pozwoleń na budowę drogi, dlatego nie jest zrobiona droga na Opatowiec, bo do tej pory nie ma pozwolenia na budowę. Weszły nowe przepisy odnośnie ochrony środowiska, na każdą drogę potrzebne jest ocena oddziaływania środowiska, operat wodno – prawny. Takie procedury powodują przedłużanie otrzymania pozwolenia na budowę, a poza tym obowiązuje ustawa o

zamówieniach publicznych. Jeśli nie ma pozwolenia na budowę, nie można rozpiąć przetargu.

W budżecie na przyszły rok jest również zaplanowana kwota na oświetlenie uliczne. Wszystkie wnioski odnośnie założenia lamp zostały zaplanowane, nie wiadomo ile będą kosztować poszczególne elementy. Jeżeli rada zatwierdzi budżet wnioski będą realizowane. Na Białym Ług planowane jest założenie jednej lampy. Są problemy na Mariance, na Brzezince, bo potrzebna jest pełna dokumentacja z pozwoleniem na budowę.

Jeśli chodzi o oświetlenie Granic to nie zostało ujęte, ponieważ koszt oświetlenia wyniesie 500 tys. złotych, co w obecnej chwili nas nie stać.

Radny Jeziorny Eugeniusz poinformował, że Siemianice Klasak zrezygnował z oświetlenia na rzecz remizy.

- 13 -

Wójt Gminy spytał radnego Jeziornego, co ma oświetlać na Klasaku, tyły domów, czy państwową ulicę.

Może lepiej oświetlić chodnik.

Radny Piszczalka Kazimierz powiedział, że od 1,5 roku spotyka się z niewybrednymi atakami radnego Kłodnickiego na jego osobę, i członków komisji rewizyjnej oraz komisję rewizyjnej. Oprócz zarzutów, że komisja nic nie robi, dzisiaj przy uchwaleniu uchwały w sprawie podatków doszedł zarzut, że przewodniczący głosuje zawsze pod siebie. Przypominam, że podczas sesji absolutorijnej, jeden z członków komisji rewizyjnej głosował przeciw więc robienie zarzutu, że głosuję pod siebie jest absurdalne. W związku z powyższym biorę wszystkich na świadków, że jeżeli jeszcze raz padnie zarzut pod adresem członków komisji lub przewodniczącego to spotykamy się w sadzie i tam pan będzie miał szansę udowodnić chore teorie.

Przewodniczący Rady Powiatu Kokot Czesław w kontekście pytania Przewodniczącego Zimocha, czy powiat coś robi aby pozyskać środki, odpowiedział, że na drogę Świba – Donatorów oraz droga Nowa Wieś Książęca - Żurawiniec 50 % środków pochodziło z Sapardu, natomiast tzw. rondo w Żurawincu współfinansowała gmina Baranów.

Przewodniczący Radu Zimoch Piotr dopowiedział, że miał na myśli środki oferowane przez gminę, tak jak wcześniej taka deklarację złożyła gmina Łęka Opatowska.

Pkt 8. Zamknięcie sesji

Po wyczerpaniu wszystkich tematów w wolnych głosach i wnioskach Przewodniczący Rady o godzinie 14. 34 zamknął obrady XXXIV sesji Rady Gminy, dziękując wszystkim za przybycie.

Protokółowała:

Wiesława Biegasik

